

Krzysztof Feruga

Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku-Białej
kferuga@ath.bielsko.pl
<https://orcid.org/0000-0003-1799-5430>

Molizańscy Chorwaci wobec pandemii

Rok 2020 był dla wielu społeczności bardzo trudnym czasem: pandemia, kwarantanna, wirus, izolacja, to tylko niektóre z pojęć, które na stałe pojawiły się w każdym języku. Odmieniane na różne sposoby, stanowiły wtedy i teraz codzienne elementy informacji, zarówno w mediach jak i na ulicy. Dla wielu ludzi domy stały się szkołami, zakładami pracy, miejscami, gdzie spędzali nieraz całe dni i tygodnie.

Podobnie rzecz ma się z molizańskimi Chorwatami. Trzy miejscowości: Acquaviva Collecroce (m-ch. Živavoda Kruč), San Felice del Molise (m-ch. Filič lub Stifilič) i Montemitro (m-ch. Mundimitar), które przez wieki były izolowane ze względu na swe położenie i infrastrukturę, ponownie doświadczyły izolacji, ale jakże odmiennej od dotychczas znanej. Do połowy XX wieku wioski te były praktycznie niedostępne ze względu na swe położenie. Umiejscowione na trzech pobliskich wzgórzach, między sobą niezbyt oddalone, przez wieki stanowiły trudne do zdobycia miejsca, co z pewnością pomogło im w zachowaniu do dnia dzisiejszego swojej odrębności. Społeczność ta nie musiała się obawiać większych nacisków na ich kulturę i język ze strony włoskiej, gdyż do 1817 roku na terenie południowych Apeninów nie istniała ani jedna droga¹. Dotarcie do nich było więc

¹G. Scotti, 2006: *Hrvatski trokut u Italiji*, Rijeka, s. 67.

bardzo utrudnione, przez kilka wieków mało kto wiedział o ich istnieniu. W dzisiejszych czasach sytuacja ta całkowicie się zmieniła: rozwój przemysłowy, kulturalny i techniczny Włoch wpłynął także na sytuację językową molizańskich Chorwatów. Wraz z otwarciem się na świat, przestały funkcjonować jako zamknięte na innych wiejskie enklawy. Język, przez wieki izolowany od macierzy, rozwijał się w sąsiedztwie niesłowiańskich narodów: włoskiego i albańskiego. Był więc narażony na intensywne procesy dezintegracyjne, tracąc z czasem wiele elementów rodzimych, począwszy od poziomu fonetyczno-fonologicznego przez morfologiczny po syntaktyczny i przede wszystkim leksykalny.

Włochy były jednym z pierwszych państw w Europie, które dość boleśnie odczuły skutki pojawiającej się pandemii. Tam wprowadzono pierwsze restrykcje związane z kwarantanną, wiele miast i mniejszych miejscowości było izolowanych od innych – ich mieszkańcy nie mogli opuszczać swych domów.

Dla molizańskich Chorwatów czas izolacji przerodził się w wiele wydarzeń, które – miejmy nadzieję – pomogą przeciwdziałać postępującej italianizacji rodzimego języka. Wzrosło jeszcze bardziej zainteresowanie twórczością, działalnością kulturalną i językową, mające na celu przybliżenie mieszkańcom trzech miejscowości języka swych przodków. W swej działalności zintensyfikowali obecność w mediach społecznościowych, za pomocą których prezentują światu dorobek i efekty pracy lokalnego środowiska.

W ramach działalności stowarzyszenia *Sportello Linguistico Croato di Montemitro* prowadzona jest akcja *Jena riča na dan – svaki dan*², mająca na celu przybliżenie słownictwa molizańsko-chorwackiej społeczności. Każdego dnia w mediach społecznościowych pojawia się krótki film (autorstwa trzech osób: Sary Pasciullo, Marii Teresy Piccoli i Sereny Miletiz) z jednym słowem *na-našo*³ wraz z przykładami jego użycia i tłumaczeniem na język włoski⁴. Stowarzyszenie to wraz z innymi, działa na rzecz zachowania języka, tradycji i kultury przodków - jednym z celów ich działalności jest restytucja i ochrona własnego języka przed zapomnieniem. Jest to o tyle ważne,

² <https://www.facebook.com/sportellocroatomontemitro> [dostęp: 27.06.2021].

³ Molizańscy Chorwaci na określenie swojego języka używają pojęcia *na-našo*.

⁴ <https://www.dalmacijadanas.hr/najmanja-jezicna-manjina-u-italiji-zajednica-moliskih-hrvata-jena-rica-na-dan-svaki-dan/?fbclid=IwAR11Bk9vHihbTZm88spnDy-6NljU4BLpIRxXWfNp7yDv1PVz280TqU3sBB8> [dostęp: 28.06.2021]

że obecnie posługuje się nim niewielka liczba osób, przeważnie starszych, zamieszkujących te trzy miejscowości.

Od wielu lat działalnością związaną z badaniem i pielęgnowaniem dziedzictwa kulturowego i językowego zajmuje się fundacja *Agostina Piccoli*, która wydaje m.in. kwartalnik *Riča živa*, organizuje liczne wystawy i seminaria, promuje diasporę w kraju i za granicą, a także prowadzi działalność wydawniczą. Poza wydaniem słownika i gramatyki języka używanego w Mundimitrze, powstało wiele publikacji związanych z historią, kulturą i codziennością molizańskiej społeczności, m.in. kilkanaście tomików literackich stanowiących wybór poezji i prozy zaprezentowanej i nagrodzonej na corocznych przeglądach twórczości literackiej (ostatni przegląd odbył się 18 sierpnia 2020 r., podczas którego zaprezentowane zostały utwory nawiązujące również do czasów epidemicznych)⁵.

W kilku z nich możemy odnaleźć odniesienie do sytuacji pandemicznej, do sposobu jej przeżywania i radzenia sobie z niepewnością dnia jutrzejszego, np. *Kovid(i) ko čuje* autorstwa Franco Miletti⁶ czy *Vrimena gluhe* Angelo Giorgetty⁷. W obu utworach użyte zostało słownictwo związane z epidemią, np. *virus, kovid, mrce*.

Powstał również portal - radio internetowe *Čujemo se*⁸, na którym w chwili obecnej możemy posłuchać utworów w wykonaniu zespołu *Kro-aTarantata*, a także podcastów kulturalnych i społecznych. Wszystkie nagrania dostępne są *na-našo*.

Słownictwo dotyczące terminologii pandemicznej posiada również swoje odpowiedniki w języku molizańskich Chorwatów, głównie wzorowane na języku włoskim, np.:

- malatija (chorw. *bolest*, wł. *malattia*)
- se vaćinat (chorw. *cijepiti*, wł. *vaccinare*)
- vaćin (chorw. *cjepivo*, wł. *vaccino*)

ale:

- vaćin (chorw. *cijepljenje*, wł. *innesto*) - w tym wypadku rzeczownik oznaczający czynność szczepienia jest tożsamy ze słowem *szczepionka* – występuje tu brak rozróżnienia pomiędzy tymi dwoma rzeczownikami.

⁵<https://www.facebook.com/ricaziva/photos/a.552964864838849/2014356872032967/> [dostęp: 24.06.2021].

⁶<https://www.facebook.com/ricaziva/photos/a.552964864838849/2014701085331879/> [dostęp: 26.06.2021].

⁷<https://www.facebook.com/ricaziva/photos/a.552964864838849/2010323182436336> [dostęp: 26.06.2021].

⁸<https://cujemose.it/> [dostęp: 30.06.2021].

Starsze słownictwo, funkcjonujące w języku od dawna, jest przeważnie chorwackiego i starochorwackiego pochodzenia, np.:

- razboljen (chorw. *bolesnički*, wł. *doloroso*)
- do epidemije (chorw. epidemiološki, wł. *epidemiologico*)
- bolit (chorw. *bolovati*, wł. *dolere*)

Część słownictwa włoskiego uległa slawizacji:

- sindome do malatij (chorw. *simptomi bolesti*, wł. *malattie e sintomi*)
- malatija (chorw. *bolest*, wł. *malattia*)

Niektóre z wyrażen posiadają część rdzenia włoskiego a drugą chorwackiego, np.:

- dolur (chorw. *bol*, wł. *dolere*)
- dolur do glave (chorw. *glavobolja*, wł. *mal di testa*)
- dolur do kanarin (chorw. *bolesti grla*, *grlobolja*, wł. *mal di gola*)

Kolejną grupę słów stanowią te, które również w języku chorwackim i włoskim zostały zaczerpnięte z innych języków, jak np.:

- epidemija (chorw. *epidemija*, wł. *epidemia*)
- pandemija (chorw. *pandemija*, wł. *pandemia*)
- kovid (chorw. *covid-19*, wł. *covid-19*)
- virus (chorw. *virus*, wł. *virus*)

Jak można zauważyć, w języku molizańskich Chorwatów dochodzi do licznych zapożyczeń i kalek, głównie z języka włoskiego. Spowodowane to jest głównie tym, że na co dzień wspierają się oni standardem włoskim i jego okolicznymi dialektami, zapożyczając bez ograniczeń wszystkie elementy na wszystkich poziomach języka. A to język stanowi główny element identyfikacji narodowej.

W świadomości mieszkańców diaspory istnieje wyraźne przekonanie o powiązaniu tożsamości narodowej z językiem. Osoby zaangażowane w rozwój własnej społeczności lokalnej starają się zainteresować nauką języka wszystkich jej członków, począwszy od dzieci w szkołach, po osoby starsze. Na co dzień językiem posługują się głównie ludzie starsi, młodzież i dzieci używają go w mniejszym stopniu, głównie w kontaktach rodzinnych.

Współczesne wyzwania cywilizacyjne, kulturowe i społeczne osłabiają motywacje ludności chorwackiej do zachowania własnej tożsamości językowej. Mieszkańcy tych trzech wiosek coraz częściej dostrzegają, iż bez jakichkolwiek działań, mogą z biegiem czasu utracić swoją narodową toż-

samość. Czy zdołają ją zachować, w dużej mierze zależy to od nich samych i od tego, na ile odporni są na zmiany, na jakie są obecnie narażani. Od ich determinacji w nauczaniu od najmłodszych lat swoich dzieci języka macierzystego, nie tylko w szkole, od działań propagujących ich kulturę, zależeć będzie przyszłość molizańskiej mniejszości narodowej. Słowa wypowiedziane w drugiej połowie XVIII wieku przez Nicolę Neri *Nemojte zabit' naš lipi jezik!*⁹, a także współcześnie przez o. Petara Milanovića Trapo: *Kad u Moliseu utihne rič 'na našu', nestat će i život u tim malim zajednicama moliskih Hrvata*¹⁰ stały się dla wielu pretekstem do przeciwdziałania postępującej italianizacji języka, zaniku kultury i tożsamości molizańskich Chorwatów.

Krzysztof Feruga

Molise Croats and the pandemic

During the coronavirus pandemic, the Molise Croats intensified their presence in social media, in which they show activities to preserve the language, traditions and culture of their ancestors. At that time, new literary works were created, including refer to pandemic times. They based their newly created epidemic vocabulary mainly in Italian.

Keywords: Molise Croats, pandemic, diaspora

Słowa kluczowe: molizańscy Chorwaci, pandemia, diaspora

⁹ *Ali tagliate – parole di un libro incompiuto*, red. A. Sammartino, Vasto 1999, s. 11 (tł. własne: Nie możecie zabić naszego pięknego języka!).

¹⁰ <https://slobodnadalmacija.hr/vijesti/svijet/kad-u-moliseu-utihne-ric-na-nasu-nestat-ce-i-zivot-u-tim-malim-zajednicama-moliskih-hrvata-kaze-fra-petar-milanovic-trapo-1085428> [dostęp: 29.06.2021] (tł. własne: Kiedy w Molise ucichnie mowa 'na-našu', zniknie i życie w tych małych wspólnotach molizańskich Chorwatów).